Dodatek tygodniowy
przy Gazecie Lwowskiej.

Nr. 16. Dnia 17. Kwietnia 1858.

Wacław Hieronim Sierakowski,
starowierny pasterz w XVIII. wieku.

Przez

Maurycego hr. Dzieduszyckiego.

(Obacz Nr. 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 11, 13, 14 i 15 Dodatku tygodniowego.)

Otwarcie akademii we Lwowie. Protestacya akademii zamojskiej i spory z krakowską. Bolesne przygody. Nominacya Sierakowskiego, Arcybiskupem lwowskim. Elekcya Nominata w kapitule lwowskiej. Wyjazd z Brzozowa do Lwowa.

„W drugim roku teologii mojej (pisze Franciszek Karpiński), podnieśli Jezuici lwowscy szkoły swoje na akademią, a między innymi studentami świeckimi i mnie także nauk wyzwolonych i filozofii doktorem, a teologii bakałarzem zrobili. Na dzień umówiony publicznej pierwszej procesyi akademicznej, tłumni goście do kościoła jezuickiego zgromadzili się. Ja doktorem byłem ubrany po wierzchu polskich moich natenczas sukień, w płaszczyk czarny po pas, z błękitną grodeturową podszewką, z takiegoż koloru obszlegami na około, z pętliczkami srebrnemi na przodzie, w ręku berło wyzłacane, a na głowę (jako w tenczas była moda golić się, zupełnie prawie ogoloną i tylko kilka włosów na samym wierzchu mającą) biret mi włożono. Rektor akademii Jezuitów 139) w ponsowym aksamitnym ze złotemi frenzlami płaszczu i inni doktorowie prawa i teologii Jezuici w płaszcze także poubierani. Ledwie co zaczęliśmy po kościele procesyą, akademik Zamojski w ławkach siedzący, umyślnie na to przysłany z Zamościa, ogromnym głosem zawołał: „Protestuje się nieważność tego aktu!“ Jezuici strwożeni i zagniewani w rozruchu niezmiernym, akademika protestującego się **z kościoła wytrącić kazali**, a ja pewniejszej się rzeczy chwytając, berłem mojem w głowę go uderzywszy, dobrze go przygłuszyłem; drugi zaś kolega mój nowy doktor także filozofii, już go był za łeb zahaczył, i byłoby może co gorszego nastąpiło, **gdyby Jezuici w płaszczach akademickich przybiegłszy, nie ratowali protestującego się, który spokojnie tylko za drzwi kościelne** wyprowadzony, a my tymczasem po otrzymanem zwycięztwie swojem *Te Deum laudamus* kończyliśmy. Przyczyna miała być tej protestacyi: zgwałcone dawne prawo akademii zamojskiej, którem warowano ażeby 20 mil od Zamościa, żadna akademia podnoszoną nie była. **Prawo zapewne nieprawne, jak gdyby to więcej oświecenia w narodzie, szkodliwszem być miało narodowi!**“

Lecz cóż niezdoła nienawiść i zaślepienie? ksiądz Kołłątaj pisząc o tych zajściach lwowskich z Jezuitami w dziele: „**Stan oświecenia w Polsce**“ nie waha się twierdzić, że „**Jezuici podmówiwszy studentów sprawili, że akademik ów zbitym i z kościoła wytrąconym został.**“ Nie spodziewał się ksiądz Kołłątaj że właśnie jeden z tych **studentów** a do tego naoczny świadek kiedyś w tem Jezuitów uniewinni! Ale warto czytać co i dalej o tem prawi: „**Arcybiskup lwowski Wacław Sierakowski** przydał ciężaru do tego nieludzkiego postępku: ksiądz akademik (Jankiewicz) wykonywający obowiązki obrońcy szkoły głównej jako plenipotent, z rozkazu Biskupa wziętym został do więzienia; **przeto do bezprawia przybyły gwałty.**“ Szkoda tylko **że Sierakowski nie był jeszcze w tenczas lwowskim Arcybiskupem** bo i ta bajeczka mogłaby ujść za prawdę: dziwić się przecież można, że autor jak Kołłątaj mógł tak **nieostrożnie** pisać fałsze, zbyt namacalne, bo samem porównaniem dat zbić się łatwo dające! To też już powtarzający to wszystko najskrupulatniej za Kołłątajem Józef Łukaszewicz 140) w nocie przynajmniej dodaje: Tak utrzymuje Kołłątaj, **ale musiało** „**to później zajść**, bo roku 1759 w grudniu jeszcze Sierakowski arcybiskupem lwowskim nie był.“ Otoż i o **późniejszym** takim wypadku nic nam nie wiadomo, lubo niktby podobno nie mógł mieć nawet za złe Sierakowskiemu, gdyby był istotnie później ukarał stosownie **księdza** dopuszczającego się publicznego w kościele zgorszenia podczas nabożeństwa.

Przestaniemy na tem, gdyż tu kończy się i styczność naszego Biskupa z dziejami akademii jezuickiej we Lwowie, a tyle tylko dodamy, że narażona na łączne zewsząd pociski potężnych przeciwników, uległa nareszcie w r. 1763 wyrokom uzyskanym za wpływem Stanisława Konarskiego „który (jak mówi Łukasiewicz) 141) i sam wydał przeciwko Jezuitom pismo i wszędzie **akademikom służył, wszędzie ich wprowadzał, gdzie potrzebowali za prawami swemi mówić.**“ Musieli przeto Jezuici zaniechać zamysłu swego i akademia ich lwowska zamkniętą została. W miejsce jej otworzyli konwikt szlachecki. 142) Wszelako tak sławna akademików krakowskich (raczej **Pijarów**) z Jezuitami wygrana, nie przyniosła Akademii żadnego pożytku, owszem długoletni proces wycienczał jej majątek, odrywał ją od nauk i psuł jej opinią publiczną. **Mówiono powszechnie i słusznie: akademicy źle uczą, zaniedbali pożytecznych nauk a przeszkadzają Jezuitom do otwarcia nowych akademii.**

Sierakowski siedząc tymczasem najspokojniej u siebie, opłakiwał zgon serdecznego swego przyjaciela Biskupa krakowskiego Stanisława Kostkę Załuskiego, zmarłego 16. grudnia 1758. Widzę z kazania powiedzianego 22. stycznia 1759 w przemyskiej katedrze przez kanonika Małyszkę podczas solennych nieboszczyka eksekwii, że mianował Sierakowskiego protektorem swego testamentu i polecił mu najusilniej swą duszę. 143)

Nie mogę też pominąć dość ciekawego szczegółu, że gdy współcześnie prawie zeszedł z tego świata Drohojewski, sędzia ziemski przemyski, tak Sierakowski jak i Szumlański Biskup grecko katol. przemyski „wydanemi okólnemi listami **po całej dyecezyi** duszę zmarłego **sędziego** duchowieństwu i wiernym wszystkim zalecili,“ 144) do czego im zapewne powodem był właśnie **urząd ziemski**, który Drohojewski piastował. Zwyczaj piękny dziś tylko w obec Papieżów, Monarchów, Biskupów i t. p. istniejący. Lecz rok ten miał dotknąć naszego Biskupa nową jeszcze stratą. Czcigodny jego a długoletni i wierny w owczarni Chrystusowej pomocnik Andrzej Pruski Szufragan Biskup taneński rozstał się z nim 25. marca 1759. Pięknie wysławił jego cnoty w pogrzebowej mowie dnia 30. t. m. Profesor teologii **Jan Kowalski** Tow. Jezusowego, 145) a godna uwagi że żegnając w jego imieniu rozrzewnionego Wacława, przepowiedział temuż infułę lwowską w tych słowach: „Miej się dobrze JW. Najprzewielebniejszy tej dyecezyi **a niezadługo i całej Metropolii Pasterzu** i t. d.“

Jak z resztą wysoce cenionym był nasz Biskup od Nunciatury apostolskiej w Polsce, nietrudno się domyślić z tego, że gdy z powodu mianowania Łubieńskiego na Stolicę gnieźnieńską powstała wątpliwość, czy może Nominat przed odebraniem **paliusza** sprawować właściwe pasterskie urzędowanie, a ks. **Serra** teolog Nunciusza wypracował o tem rozprawę, dowodząc iż **to być niemoże**, przypisał ją Sierakowskiemu. 146)

Mimo przewidywań wielu i powszechnego głosu pragnącego ujrzyć Wacława na lwowskiej stolicy, obsadzenie jej przeciągało się od miesiąca do miesiąca. Król który po śmierci Wyżyckiego mianował tak prędko Dembowskiego, a po Dembowskim Łubieńskiego, ociągał się teraz i namyślał. Było snać mocne u dworu stronnictwo, przeciwne Prałatowi co niebył dworakiem, a był tak otwartym przyjacielem Jezuitów, kiedy właśnie wisiała sprawa o ich akademią lwowską, a przemożny Konarski i Pijarzy wszystko przeciwko nim podburzali. Zdaje się że wreszcie ceniący osobiście Sierakowskiego Prymas Łubieński przechylił chwiejącą się szalę na rzecz jego i podobno zjechał w tym celu umyślnie z Łowicza do Warszawy „**dla ułatwienia niektórych** (jak mówi ówczesny **Kuryer polski** 147) **w tym czasie zachodzących okoliczności.**“ Koniec końców lubo Sierakowski nieruszał się na krok ze swej dyecezyi i żadnych w tym celu nie czynił zabiegów, **mianował go król w pierwszych dniach sierpnia t. r. Arcybiskupem lwowskim** 148) dając mu następcę w Przemyślu w osobie Michała Wodzickiego, Podkanclerzego

koronnego. Współcześnie został Biskupem kamienieckim słynny potem w dziejach naszych Adam **Krasiński**, dotąd sekretarz koronny.

Czy mianowanie Wacława bardzo zadowolniło lwowską kapitułę objawiającą dotąd, mianowicie co do Jezuitów zupełnie inne dążności? To zostawiam czytelnikom do osądzenia. Na pierwszą jednak wieść o niej, pospieszył dawny jego przyjaciel Antoni Rozwadowski od roku 1746 Kasztelan halicki, który mając dobra w kamienieckiej i przemyskiej dyecezyi, nauczył się już od lat wielu cenić wysokie jego przymioty, z głośnym objawem swej radości i zamówił na dniu 23. sierpnia 1759 solenną dziękczynną w katedrze wotywę której **„towarzyszyły od rana armat i strzelb rycerskich odgłosy, licznej na kilku miejscach rozłożonej muzyki dzwięki i piękne głównej wieży ozdobienie.“** Jezuita **Konstanty Awedyk** obwieszczając ludowi w kazaniu pocieszną nowinę i winszując takiego Pasterza, rzekł między innemi: „Nie jest ukryto przed nami, jakie zachodziły trudności, które dotąd pragnienia nasze martwiły, dla których przetrzymana nie małym czasu przeciągiem nominacya Jw. Arcybiskupa metropolii lwowskiej. Ale że te wszystkie przeszkody zwyciężone, że ułożenie pierwszych myśli Najjaśniejszego Pana do skutku przyszło, znak chcącej tego woli Boga i t. d.“ 149)

Zanim jednak nominacya ta mogła być przedłożoną do zatwierdzenia Ojcu świętemu, musiano wypełnić formalność odwiecznym zwyczajem nakazaną, to jest **Elekcyą Nominata przez lwowską kapitułę.** Oto jak opisuje resztę Kuryer polski **z dnia 19. grudnia t. r.** 150). „Na dniu onegdajszym stanął tu (we Lwowie) Imc. ks. Krzyżanowski kanonik katedralny lwowski, deputat na trybunał koronny *cum literis credentialibus* (z pismem wierzytelnem) Najjaś. króla Imci do prześwietnej kapituły lwowskiej, względem zwyczajnej elekcyi Arcybiskupa lwowskiego: zaczem **na dniu wczorajszym** w przytomności magistratu i całego miasta tutejszego odprawiła się *de Spiritu Sancto* wotywa miana przez Jmc. ks. Jezierskiego, Biskupa bakońskiego, kustosza katedralnego lwowskiego, po której dwóch było deputowanych Jmców kk. kanoników do wprowadzenia pomienionego Jmc. ks. Ablegata do Kapitularza, któremu Ichmć *Capitulares in Comitatu totius Cleri* (kapitulni w towarzystwie całego duchowieństwa) z rezydencyi Jegm. księdza Administratora do samego Kapitularza assystowali, gdzie po zwyczajnych ceremoniach i po zakończonej *ad mentem* (według życzenia) J. król. Mości, Elekcyi Jmci ks. Wacława Sierakowskiego Biskupa Przemyskiego, wszyscy Jmc. księża prałaci i kanonicy z duchowieństwem poszli do kościoła na *Te Deum laudamus*, które intonował *pontificaliter* ubrany Jmć. ks. Głowiński, Biskup hebroński, Sufragan i proboszcz lwowski. Z okoliczności tej elekcyi Jmc. ks. administrator zaprosiwszy do siebie całą kapitułę, magistrat i garnizon lwowski, tudzież niektórych *de Clero* częstował.“

Widoczną jest rzeczą, że zatwierdzenie Papieża Klemensa XIII. nie mogło przybyć aż w pierwszej połowie roku 1760, a że się nawet dość opóźniło wnoszę z wyjazdu Sierakowskiego z Brzozowa i Przemyśla dla objęcia nowej swej stolicy, który dopiero we wrześniu t. r. nastąpił. Jak żałośnem było jego rozstanie się z tą dyecezyą, gdzie każda niemal chwila ośmnastoletnich jego rządów jakiś dobroczynny lub użyteczny ślad po sobie zostawiła, o tem przekonamy się zaraz ze współczesnego opisu onych dni, lecz łatwo o tem wnioskować z samej już czci, z jaką wspominają go dotąd i wspominali zawsze jego następcy, dość np. przeczytać co o nim powiedział zacny Michał Korczyński w Przyjacielu Chrześciańskiej Prawdy, wr. 1834, lub ks. Franciszek Zachariasiewicz, gdy 11. października 1840 wstępywał na przemyską katedrę. 151)

Rozdział V.

Ten sam Kasztelan Rozwadowski, który pierwszy wynurzył tak świetnie i publicznie swą radość z wyniesienia naszego Wacława na lwowską stolicę, przekazał też potomności dokładny opis odjazdu jego z Przemyśla i objęcia lwowskiej infuły. 152) „Przemyska dyecezya (mówi tam) z jak mocnem serca przywiązaniem, do swojego wysokich doskonałości Pasterza była, najwięcej się to w rozstaniu z nim pokazało. Gdy z Brzozowa ostatecznie wyjechać umyślił, był przymuszonym przez dni kilka odjazd swój przytrzymać dla niezmiernego gminu pospólstwa i ubóstwa, którzy pałac prawie otoczyli, czekając wyjazdu, a pragnąc każdy napatrzyć się ostatnie, i błogosławieństwo z rąk jego otrzymać.“ (D. c. n.)

139) Zapewne ówczesny rektor lwowskiego kolegium ks. Dominik Wereszczaka, Litwin.

140) Historya szkół. Poznań. 1850. T. II. str. 76, gdzie z resztą rzecz ta cała krzywo wystawiona.

141) Tamże str. 78 i 80.

142) To mylne, bo mieli go już od r. 1749 (obacz Kuryera polskiego Nr. 669 i 681 z 1749. Pijarzy otworzyli owszem teraz nowy konwikt, lecz jak wiadomo i oni niedługo cieszyli się swem zwycięztwem!

143) Nr. 9579 *folio* ksiego. Im. Ossoliń.

144) Kuryer polski Nr. 5 z 1759.

145) Kazanie na pogrzebie śp. Andrzeja na Prusach Pruskiego i t. d. w drukarni przemyskiej J. k. Mości bez roku Nr. 13448 8vo. Bibl. Ossolin., z którego widzę, że Pruski był wyświęconym na kapłana już w r. 1706, a na Biskupa w 1729, żył zaś lat 77.

146) *„De exercitio actuum episcopalis muneris propriorum ante palii receptionem, Archiepiscopis denegato Exercitatio theologico-canonica ad Excellentissimum D.D. Venceslaum Sierakowski, Episcopum praemisliensem.“* Obacz Bartoszewicza: Znakomici Mężowie, i t. d. T. 2 str. 30.

147) Nr. 32 z lipca 1759.

148) Kuryer polski Nr. 33 z 1759 z Warszawy pod datą 15. sierpnia, mówi, że ta nominacya w przeszłym tygodniu nastąpiła.

149) Kazanie gdy pierwsza wiadomość przyszła o nominacyi JW. ks. Wacława Hieronima z Bogusławic Sierakowskiego, Biskupa przem. na Arcybiskupstwo lwowskie i t. d. za rozkazem i nakładem JW. Antoniego Rozwadowskiego, kasztel. halic. do druku podane roku 1759 *in Septemb.* Lwów 8vo. Nr. 674. Bibl. Ossoliń.

150) Nr. 1 z 1760.

151) Obacz: Przyjaciela Chrześć. Prawdy. Rocznik 2. Zeszyt I., str. 97, i Rocznik 8, Zeszyt III., str 153.

152) Dyaryusz wyjazdu z przemyskiej, wjazdu do lwowskiej metropolitańskiej katedry JW. Jci. ks. Wacława Hieronima na Bogusławicach Sierakowskiego i bawienia się jego we Lwowie, zebrany przez prawdziwego wielkich doskonałości pasterskich estymatora Antoniego Rozwadowskiego, kasztelana halickiego. Do druku z wiadomością zwierzchności duchownej podanej. R. 1760 *diebus Octobris* (*folio* Nr. 14506. Bibli. Ossol.).

Sprostowanie.

(Nadesłane.)

Cuique Suum.

Posyłam krótką refutacyę niektórych pomyłek, które **spostrzegłem** w żywocie Biskupa a później Arcypasterza W. H. z Bogusławic Sierakowskiego

1. Ksiądz Ignacy Krasicki nie był (jak jest w Dodat. tyg. Nr. 9.) prezydentem trybunału **lwowskiego**; lecz będąc na ten czas kustoszem kapituły lwowskiej, zasiadł **1763** krzesło Prezydenta Trybunału **Małopolskiego**; którego urzędu obowiązki z ogólnem wypełniał uznaniem.
2. Ksiądz **Michał** Witosławski, kanonik przemyski, nie dożył (jak mówi Dodat. tyg. w Nr. 10) naszych czasów. Ile wiemy, zakończył ów ksiądz Michał życie **1769 r.** będąc Sufraganem Dyecezyi przemyskiej a Biskupem *in partibus*. Ten zaś który był kanonikiem katedralnym przemyskim Dziekanem kapituły; któregośmy w tej okolicy wszyscy znali a umarł 22. marca 1840, nazywał się **Józef** z Sielca Witosławski.
3. Poseł z Upity, który **pierwszy** Sejm zerwał, musiał być wtedy rzeczywiście **upity**, a którego według legendy, diabli żywcem do piekła porwali; nie nazywał się jak stało w tekscie (p. Dod. tyg. Nr. 14), **Sieciński** (zapewne omyłką zecera) bo żaden **Sieciński** nie zwykł był zrywać Sejmów, i owszem odznaczali się zawsze miłością do króla i powagą w urzędowaniu; — ów poseł Upitski, który **pierwszy** Sejm zerwał: był-to Władysław ze **Sitna** Pomian **Siciński** stolnik Upitski (a nie z Siecina Sieciński).

4. kwietnia 1858. A. z S. K.

Obrót handlu krajowego w wrześniu 1857.

Wykaz porządkiem nowej taryfy.

(Obacz Num. 4, 5, 9 i 10 Dodatku tygodniowego.)

Przywóz do kraju.

Wprowadzono		do Galicyi wschodniej	na Bukowinę
	funtów		
Kakao w pestkach i łupach	„	1,23	—
„ tarte	„	25	—
Kawa surowa	„	353,63	79,54
„ palona	„	6	—
Korzenie pospolite, pieprz, imbir	„	44,31	3,26
„ przednie, cynamon, gozdziki	„	11,95	55
„ najprzedniejsze, gałka muszkatołowa	„	—	2
Sago	„	1,09	—
Owoce południowe przednie: daktyle, migdały	„	54,45	5,51
„ „ średnie, pomarańcze, figi	„	12,17	2,58
„ „ pospolite, kasztany, kokosy	„	18,38	8,91
Herbata	„	274,49	8,74
Cukier rafinowany	„	50,27	1,11
Tytoń	„	—	2
Tabaka	„	53	3.19
Ogrodowina swieża	„	11,71	252,86
„ przyprawna	„	70	38,06
Zboże, pszenica	„	1407,73	4.332,60
„ breczka, żyto, kukurudza proso	„	218,16	3,694,15
„ jęczmień, słód i owies	„	317,90	1,325,60
Ryż	„	84,91	9,75
Mąka i mieliwo	„	47,78	264,82
Rośliny, koniczyna, siano	„	38	—
Nasiona olejne, ryps, siemię,	„	406,14	—
Nasionka	„	78,49	—
Gorczyca, anyż, kmin	„	365,00	16,86
Rośliny bliżej nie oznaczone	„	12,56	4,02
Ryby świeże	„	5,47	68
„ śledzie i sztokfisz	„	66,89	16,68
Płoć suszona	„	313,17	141,12
Ryby bliżej nieoznaczone	„	4,32	32
Skóry surowe	„	78,62	614,23
„ bliżej nieoznaczone	„	7,81	9
Futra	„	47	—
Szczecina i sierść	„	277,49	95
Pilśń	„	—	50
Pierze	„	69,53	1,80
Pióra	„	1,17	—
Kiełbasy	„	29	—
Miód prząśny	„	—	10,13
Wosk	„	11	33
Sery	„	41	—
Bundze mołdawskie	„	—	278,76
Produkta zwierzęce, jaja i tp.	„	—	13
Tłuszcz, masło, smalec	„	47	7,14
Tran wielorybi	„	100,29	158,95
Łoje	„	762,74	2.625,09
Oleje w flaszach	„	25	—
Oliwa	„	37,67	—
Oleje bliżej nieoznaczone	„	103,45	—
Piwo, miody pite w flaszach	„	42	—
Piwo w beczkach	„	6,80	—
Ocet	„	6	13
Trunki palone, arak, rum, wódka	„	74,85	5,49
Likwory, esencya ponczowa	„	1,02	—
Wino w flaszach	„	24,21	6,26
Mołdawskie i wołoskie wino	„	—	64,52
Winogrona	„	—	50,18
Ciasta, makarony	„	5	—
Musztarda, kapary	„	2,58	—
Konfitury, czokolada, cukry	„	17,93	3,35
Kamienie nieobrabiane	„	106,80	140,39
Kreda, braunsztein	„	58,50	—
Kamienie obrabiane	„	37	—
Lekarstwa i pachnidła przednie	„	3,37	49
„ najprzedniejsze, olejki, balsamy	„	37	3
Trzaski farbierskie	„	—	4,00
„ tarte	„	—	1,40
Koszenila, silwester, krap	„	3,41	—
Żywica i dziegieć	„	1.318,87	20,90
Terpentyna, olej skalny	„	—	167,27
Oleje terpentynowe i smolne	„	8,77	151,52
Gumy	„	12	90

Wprowadzono		do Galicyi wschodniej	na Bukowinę
	funtów		
Potaż	„	2	—
Boraks, saletra, witryol	„	117,08	—
Salmiak, arszenik	„	4	—
Blejwas, chlork	„	71	—
Ołów i glejta	„	3	—
Żelazo	„	6,98	12
Blacha żelazna surowa	„	4	—
„ polerowana	„	20	—
Żelazo lane	„	—	4,26
Cynk surowy	„	8	—
Miedź, mosiądz, pakfong	„	67	9,11
Srebro surowe	„	24	—
Bawełna surowa	„	10,25	—
Len, konopie	„	91,95	11
Wełna surowa	„	9.210,70	5.391,52
Przędza bawełniana surowa	„	4	93
„ farbowana, niekręcona	„	7,40	1,82
„ „ kręcona	„	6,33	6
Przędza lniana, kręcona	„	1	—
Przędza wełniana farbowana	„	91	—
Wyroby bawełniane pospolite	„	—	29
„ „ średnie, t. j. bielone, farbowane	„	6,32	1,92
„ „ ze związku celnego	„	10	1
„ „ przednie t.j. w desenie	„	3,31	47
„ „ najprzedniejsze t. j. haftowane	„	1,26	—
„ „ ze związku celnego	„	7	—
Wyroby powroznicze	„	1,12	—
Wyroby lniane, najpospolitsze	„	5	—
„ pospolite t.j. bielone i farbo.	„	6	3
„ przednie t.j. batysty	„	3	—
Wyroby wełniane pospolite	„	3,31	2
„ „ średnie	„	14,72	78
„ „ ze związku celnego	„	90	17
„ „ przednie	„	2,25	13
„ „ ze związku celnego	„	30	88
Wyroby jedwabne przednie	„	3,50	58
„ „ ze związku celnego	„	37	19
„ „ pospolite	„	79	20
„ „ ze związku celnego	„	34	—
„ „ rozmaite	„	21	—
Cerata	„	—	1,24
Suknie i stroje pospolite	„	91	65
„ „ przednie	„	61	11
„ „ najprzedniejsze	„	43	14
Wyroby szczotkarskie przednie	„	20	1
Wyroby koszykarskie	„	1,89	—
Papier prosty	„	20	—
„ przedni	„	11	—
„ ze związku celnego	„	14,26	—
„ najprzedniejszy	„	5	—
Obicia papierowe	„	86	—
Wyroby z papieru	„	2,26	5,28
„ ze związku celnego	„	67	25
Wyroby kusznierskie surowe	„	82	26
„ gotowe	„	9	—
Skóra prosta	„	65,71	1,97
„ przednia lakierowana	„	7	—
„ ze związku celnego	„	83	—
Wyroby ze skóry proste	„	4	3,16
„ ze związku celnego	„	25	6
„ przednie	„	32	—
„ ze związku celnego	„	78	2
Rękawiczki	„	1	—
Róg wielorybi	„	57	—
Wyroby kościane	„	14	1
Wyroby drewniane najprościejsze	„	5	—
„ proste, posadzki, furnir	„	95	—
„ przednie	„	10	5
„ ze związku celnego	„	4	—
„ najprzedniejsze t.j. zabawki	„	88	7
„ ze związku celnego	„	5,89	—
Wyroby szklanne pospolite	„	3	—
„ „ ze związku celnego	„	3,97	—
„ „ średnie	„	6	—
„ „ ze związku celnego	„	58	15
„ „ przednie	„	1,12	—
Kamienie jakoto, korale, perły	„	1,36	—
Wyroby kamienne przednie	„	87	—

Wprowadzono		do Galicyi wschodniej	na Bukowinę
	funtów		
Wyroby kamienne ze związku cel.	„	1	—
Wyroby gliniane najprościejsze .	„	6,42	—
„ „ pospolite	„	—	18
„ „ średnie	„	17	31
„ „ przednie ze związ. cel.	„	3	83
„ „ najprzedniejsze . .	„	22	—
Wyroby cynowe	„	1,36	—
Wyroby żelazne najprościejsze . .	„	9	—
„ „ ze związku celnego .	„	—	3,35
„ „ pospolite, kosy, rydle	„	81	—
„ „ ze związku celnego	„	11,32	8,95
„ „ przednie, sprężyny, broń	„	1,53	1,19
„ „ ze związku celnego	„	6,26	2,05
Igły, haczki	„	19	66
Wyroby z kruszcu	„	1,49	61
„ „ ze związku celnego	„	2,06	16
Instrumenta chemiczne, chyrurgiczne	„	3,65	—
„ „ ze związku celnego	„	9,92	13
Maszyny żelazne	„	52,67	—
Drobny towar najprzedniejszy . .	„	45	—
„ przedni	„	25	90
„ ze związku celnego	„	44	—
„ pospolity	„	1,02	—
„ ze związku celnego . . .	„	63	—
Lekarstwa gotowe	„	4	—

Wprowadzono		do Galicyi wschodniej	na Bukowinę
	funtów		
Kléj, karuk, czernidło	„	149,32	—
Preparata chemiczne	„	95	—
„ bliżej nie oznaczone .	„	4,54	5
Świece woskowe	„	62	9
„ stearynowe	„	63	—
„ łojowe	„	4,05	—
Mydło proste	„	3,05	64
„ pachnące	„	78	—
Książki, mapy, karty, muzykalia	„	7,23	84
„ ze związku celnego . .	„	18,75	5,90
Obrazki i litografie	„	37	12
„ ze związku celnego . . .	„	1,07	24
Malowidła	„	45	—
„ ze związku celnego . . .	„	13	1
Kości, rogi	„	313,06	33,60
Woły	sztuki	3	40,67
Cielęta	„	—	6
Owce	„	2	432
Nierogacizna	„	21	531
Konie	„	356	147
Zwierzęta bliżej nieoznaczone . .	„	103	245,424
Wozy i sanie	„	—	2
Drzewo na opał	stóp kub.	144	—
„ transport lądem	„	—	144
„ fabryczne	„	430	18
„ transport lądem	„	530	—

(Wywóz nastąpi.)

Żupy solne w Galicyi i na Bukowinie.

Wywar i przedaż soli w grudniu 1857 i 1856.

(Obacz Nr. 6 i 10 Dodat. tygod.)

Wyrobiono cetnarów:

	W grudniu 1857.	W grudniu 1856.
W Galicyi	49,668$^{16}/_{100}$	49,922$^{69}/_{100}$
Na Bukowinie . . .	2,132$^{36}/..$	2,483$^{91}/..$
Razem	51,800$^{53}/..$	52,757$^{61}/..$

W grudniu r. 1857 w Galicyi . . . . mniej 254$^{53}/..$
„ „ „ na Bukowinie . . . . mniej 702$^{54}/_{100}$ cet.

Przedano cetnarów:

	W grudniu 1857.	W grudniu 1856.
W Galicyi . . .	45,340$^{85}/_{100}$	44,978$^{5}/_{100}$
Na Bukowinie . .	2,384$^{40}/..$	2,920$^{40}/..$
Razem . . .	47,725$^{25}/..$	47,898$^{45}/..$

W grudniu r. 1857 w Galicyi . . . więcej 362$^{80}/_{100}$
„ „ „ na Bukowinie . . mniej 536 cet.

Urmań, Remizowce, Lwów. R. 1445.

Sąd ziemski lwowski wydaje z ksiąg ziemskich wypis, według którego Dymitr zapewnił Dominikanom lwowskim dwanaście kóp pieniędzy z każdego spustu stawu urmańskiego a cztery kóp ze stawu remizowskiego, obowiązując ich odprawiać mszę ś. przed ołtarzem ś. Krzyża.

Nos **Petrus** de Brancze Judex et **Johannes** de Vyssokye Subiudex t(er)restres Leopolien(ses) g(e)n(er)ales Significamus tenore p(raese)nciu(m) om(n)ibus q(ui)b(us) | expedit tam p(raese)ntibus q(ua)m futuris p(raese)nciu(m) 1) noticia(m) habituris, Quomodo venien(s) p(er)sonal(ite)r ad p(raese)ncia(m) G(e)n(er)osorum | d(o)mi(n)oru(m) Joha(n)nis de Zymnavoda 2) Judic(is) et Stibory de Vysznya 3) Subiudic(is) t(er)restriu(m) Leopoliensiu(m) predecessoru(m) nostroru(m) hoc id(em) | clare invenimus in act(is) ipsoru(m) Qu(omod)o venien(s) p(er)sonal(ite)r Nobilis et Stre(n)uus Dymytr de Spyklossy 4) no(n) compulsus no(n) coactus | neq(ue) aliquo errore deuio seductus sanus et compos rac(i)onis ac ment(is) existens suoru(m) amicoru(m) salubri fretus consilio zelo deuo|c(i)onis accensus. considerans G(e)n(er)osum D(omin)um Hryczkonem Kyerdeyovicz p(at)rem et Claram m(at)rem ip(s)ius parentes aliosq(ue) | amicos eius in Eccl(esi)a Religiosoru(m) fratru(m) predicatoru(m) ordinis Corporis Ch(rist)i in **Leopoli** degenciu(m), esse tumulatos, et solus vna| cum consorte et legittimis successorib(us) suis D(o)mi(n)o Deo p(er)mittente sup(er) cu(m) mortem cupit tumulari et iacere Eccl(esi)a ead(m).

My ***Piotr*** *z Braniec Sędzia i* ***Jan*** *z Wysokiego Podsędek całej ziemi lwowskiej, oznajmiamy osnową niniejszego wszystkim obecnie i potem będącym, którym wiedzieć o tem potrzeba, iześmy to wyraźnie w księgach dawniejszych znaleźli zapisane: Jako przed Rodowitymi Panami Janem z Zimnejwody Sędzią i Sciborem z Wiszni Podsędkiem ziemi lwowskiej, poprzednikami naszymi, stanąwszy osobiście Szlachetny Dymitr ze Spikłos nie z przymusu lub przynaglenia ani też zdrożnym jakim podstępem uwiedziony, na ciele i umyśle zdrów będąc, ufny w przyjaciół swoich zbawienną radę, gorliwą pobożnością zagrzany, zważając że Rodowity Pan Hrycko Kierdejowicz ojciec i Klara matka tudzież inni przyjaciele jego w kościele Pobożnych Braci kaznodziejskiego zakonu pod wezwaniem Ciała Chrystusowego we* **Lwowie** *się utrzymujących pogrzebieni zostali i on sam z towarzyszką i prawowitymi następcami, jeżeli Pan Bóg pozwoli, po śmierci w tymże kościele grób znaleść i spoczywać pragnie.* (D. n.)

Przypiski:

1) Tu powtarzające się wyrazy *q(ua)m futuris p(raese)nciu(m)* opuściliśmy.
2) Zimnawoda wieś w powiecie lwowskim.
3) Wisznia zwana Sądową, miasteczko powiatowe w obwodzie przemyślskim.
4) Spikłosy, wieś na południe Złoczowa u ponikow Złotej Lipy leżąca.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. Drukarni rządowej.